

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza PZPR

Odbijają się dalsze sprawozdawczo-wyborcze konferencje powiatowe i dzielnicowe PZPR, na których dyskusja koncentruje się wokół spraw partii, zakładów pracy i środowisk, wytycza się dalsze plany wcielania w życie programu uchwalonego na VI Zjeździe PZPR. Na konferencjach przyjmuje się programy działania na kolejną kadencję władz partyjnych, czyli na lata 1973 — 1974 oraz dokonuje wyboru tych władz jak i delegatów na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą w Poznaniu.

Kolejna konferencja powiatowa obradowała wczoraj w Ostrzeszowie. Dzisiaj natomiast zbiera się na swojej konferencji aktyw partyjny poznańskiej dzielnicy Stare Miasto. (ms)

Minister J. Furcwa opuściła Polskę

28 bm. opuściła Polskę minister kultury ZSRR Jekaterina Furcwa. W czasie 7-dniowej wizyty J. Furcwa odbyła wiele spotkań i rozmów z przedstawicielami polskiego świata kultury na temat dalszego rozszerzenia kontaktów między naszymi krajami. Poza Warszawą, odwiedziła też Katowice i Kraków, zapoznając się z działalnością placówek naukowych i kulturalnych (PAP)

W rocznicę „krwawej niedzieli”



28 bm. w pierwszą rocznicę „krwawej niedzieli” w Londynie odbyła się antybrytyjska demonstracja zakończona wiecem. Na wiecu przemawiała brytyjska aktorka Vanessa Redgrave. CAF — UPI — telefoto

Dzień Pracownika Handlu

Dobre wyniki — nowe obowiązki

Po raz pierwszy obchodzone w Poznaniu centralne uroczystości z okazji Dnia Pracownika Handlu. Przybyli na nie przedstawiciele władz państwowych z wicepremierem — Kazimierzem Olszewskim, ministrem handlu wewnętrznego i usług — Edwardem Sznajdrem, wiceministrem handlu zagranicznego — Ryszardem Karskim.

Obecny był także sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych — Stanisław Lewandowski. Wojewódzkie władze partyjne i administracyjne reprezentowali: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Stanisław Kulesza, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Tadeusz Grabski, przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozas i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych — Czesław Kończal.

Centralna akademie poprzędko wyróżnienie pracowników handlu i usług odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi. W grupie 50 wyróżnionych odznaczeniami państwowymi znalazło się 6 przedstawicieli naszego województwa.

Dokończenie ze str. 1



Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu lub śniegu z deszczem, a na wschodzie kraju — śniegu. Lokalnie wystąpiła mgła. Temperatura maksymalna od minus 1 st. na wschodzie do plus 1 st. w centrum i plus 3 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
30
STYCZNIA
1973

Wydanie A
Rok XXIX
Nr 25 (8997)
Cena 50 gr

Dalsze pogłębienie braterskiej współpracy

Delegacja polska zakończyła wizytę w CSRS

Komunikat o przyjacielskim spotkaniu

W niedzielę, 28 bm., w Lanach pod Pragą zakończyło się przyjacielskie spotkanie czołowych przedstawicieli partii i rządów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. Na zakończenie przyjacielskiego spotkania przyjęto wspólny komunikat.

W tym samym dniu członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch i członek Prezydium, sekretarz KC KPCz Vasil Bilak podpisali porozumienie o współpracy PZPR i KPCz w dziedzinie działalności ideologicznej.

Porozumienie to dotyczy rozszerzenia i pogłębienia współpracy w zakresie pracy ideowo-wychowawczej obu partii, rozwoju nauk społecznych, dalszego współdziałania środków masowej informacji w tym te-

lewizji oraz innych dziedzin działalności ideologicznej.

W godzinach popołudniowych czołowi przedstawiciele partii i rządu PRL z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i członkiem Biura Politycznego KC, prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem udali się w drogę powrotną do Warszawy.

Na lotnisku w Pradze gości polskich serdecznie pożegnali

Dokończenie na str. 2

Wojska sajgońskie prowokują incydenty

* Komisje rozpoczęły działalność * Szeroka akcja pomocy dla Wietnamu

Pierwsze robocze posiedzenie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli odbyło się w poniedziałek rano w sajgońskiej siedzibie dotychczasowej trójstronnej MKNiK. Spotkanie trwało godzinę i miało głównie charakter zapoznawczy. Przedstawiciele Polski, Węgier, Indonezji i Kanady omawiali też sprawy związane z przyszłą działalnością tego organu.

W poniedziałek po południu odbyło się pierwsze robocze posiedzenie czterostronnej komisji wojskowej, w której skład wchodzi przedstawiciele DRW, TRR RWP, USA i rządu sajgońskiego. Trwało ono trzy godziny. Cześć przedstawicieli DRW i TRR RWP w komisji przybyła do Sajgonu w niedzielę z Paryża, część zaś w poniedziałek z Hanoi.

Dowództwo wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym oznajmiło, że siły zbrojne USA przestrzegają zawieszenia

broni w Wietnamie. Jednakże amerykańskie superfortece „B-52” i myśliwce bombardujące „Phantom” prowadzą natarcia na terytorium Laosu. Rzecznik Pentagonu, Jerry Friedman, potwierdził doniesienia agencyjne na ten temat, ale nie chciał ich komentować.

Stany Zjednoczone zaczęły wycofywać swe wojska z Wietnamu Południowego. W niedzielę opuściło Wietnam Południowe 400 żołnierzy sił zbrojnych USA a w poniedziałek również 400. Według oświadczeń oficjalnych przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, część wojsk amerykańskich zostanie przetrzucona z Wietnamu Południowego do baz USA w Syjamie.

Zastępca podsekretarza stanu USA ds. Azji Wschodniej i Pacyfiku, William Sullivan, oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że USA zamierzają pozostawić jednostki swego lotnictwa w Syjamie, a część okrętów marynarki wojennej u wybrzeży Wietnamu. Dodał on, że Stany Zjednoczone będą nadal udzielały pomocy rządowi Thieu.

Rzecznik dowództwa sił patriotycznych oświadczył, że samoloty armii sajgońskiej już po wejściu w życie zawieszenia broni bombardowały i ostrzeliwały wiele miejscowości na te-

renach wyzwolonych. I że sajgońskie siły lądowe prowadziły operacje ofensywne co najmniej w pięciu prowincjach.

Dokończenie na str. 2

P. Jaroszewicz przyjął ambasadora DRW i charge d'affaires RWP

29 bm. premier Piotr Jaroszewicz przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Demokratycznej Republiki Wietnamu w Polsce — Le Tranga i charge d'affaires Republiki Wietnamu Południowego — Huynh Tuana i odbył z nimi dłuższą, serdeczną rozmowę.

Ambasador Le Trang i charge d'affaires Huynh Tuan przekazali premierowi apel Komitetu Centralnego Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu oraz apel Komitetu Centralnego Narodowego Frontu Wyzwolenia i Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego w związku z podpisaniem porozumienia w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie.

Premier P. Jaroszewicz raz jeszcze osobiste pogrążył doniosłego zwycięstwa narodu wietnamskiego i zapewnił, że naród polski udzieli wszechstronnej pomocy bratniemu narodowi wietnamskiemu w utrwaleniu za tak wysoką cenę zdobytego pokoju. (PAP)

PRZESZKODY Z DROGI

Czy istotnie trzeba tak długo?

Dla podniesienia efektywności realizowanych zadań inwestycyjnych duże znaczenie ma dotrzymywanie terminów, a nawet skracanie cykli budowy. Załogi wielkopolskich przedsiębiorstw budowlanych, zwłaszcza w minionym roku, udowodniły, że stacją na przyspieszanie realizacji niektórych obiektów, a także na wykonywanie dodatkowych zadań.

Zdarza się jednak, że na budowach powstają zaległości, co pociąga za sobą straty finansowe. Jednym z takich przykładów jest powstający na osiedlu im. K. Świerczewskiego w Poznaniu pawilon handlowo-usługowy. Na ten mały dom towarowy o sporej powierzchni użytkowej (3363 m²) czekają z niecierpliwością mieszkańcy, jako że w tym rejonie odczuwa się brak sklepów.

Budowę ostatniego na osiedlu pawilonu (przy ul. Bułgarskiej) rozpoczęto w listopadzie 1971 r. Zakończenie prac ustalono wtedy na IV kwartał tego roku. Już dzisiaj wiadomo, że termin ten nie będzie jednak dotrzymany. Przeszkodą są „trudności obiektywne”. M. in. w trakcie budowy ujawniono kolizję z istniejącym uzbrojeniem, co spowodowało konieczność zmiany usytuowania pa-

wilonu (przesunięcie go o kilka metrów). Ponadto opóźnienie tłumaczy się jeszcze ograniczeniem możliwości „przerobowych” wykonawcy — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4.

Z tych powodów na 4 miesiące wstrzymano tu roboty budowlane, a z kolei termin ich zakończenia ustalono na II kwartał 1974 r. Coś chyba nie tak. Przeszkody nazywane „trudnościami obiektywnymi” powinny chyba zmobilizować wykonawcę do nadrobienia zaległości i zwiększenia tempa robót, a nie powodować wydłużenie terminu. Wprawdzie czyni się obecnie starania, aby choć jedna część obiektu, składającego się z trzech segmentów, była gotowa w tym roku, jednak — jeśli nawet do tego dojdzie — będzie to tylko rozwiązanie połowiczne. (an)

Waldheim przebywać będzie w Indiach, Pakistanie i Bangladesz. Kolejnymi celami jego podróży będą Bangkok i Tokio.

M. Schumann w Bukareszcie

W poniedziałek przybył do Bukaresztu z oficjalną dwudniową wizytą minister spraw zagranicznych Francji, M. Schumann.

„Pokoju” budżet USA

W poniedziałek prezydent USA R. Nixon przedstawił Kongresowi projekt budżetu federalnego na rok finansowy 1974, rozpoczynający się 1 lipca br. Projekt przewiduje m.in. 81,1 mld dolarów na cele wojskowe, czyli o 4,7 mld dolarów więcej niż w bieżącym roku finansowym. Jednocześnie, przewiduje się znaczną redukcję wydatków na cele wewnętrzne — oświadczył, ubezpieczenia społeczne, rozwój transportu.

Nominacja E. Richardsona

Senat amerykański w poniedziałek 81 głosami przeciwko 1 zatwierdził nominację E. Richardsona na stanowisko sekretarza obrony USA.

Komunikat laotańsko-indyjski

W poniedziałek wieczorem, na zakończenie oficjalnej wizyty w Indiach premiera Laosu księcia

S. Phoumy, ogłoszono w Delhi wspólny komunikat.

Komunikat stwierdza m.in., że w czasie wizyty księcia S. Phoumy złożył wizytę prezydentowi Indii V. V. Giri'emu oraz przeprowadził przyjacielskie nieoficjalne rozmowy z premierem panią I. Gandhi.

Wyrok sądu w Atenach

Sąd w Atenach wydał w poniedziałek wyrok na 17 komunistów greckich, oskarżonych o naruszenie ustawy nr 509 z roku 1947, zakazującej działalności Komunistycznej Partii Grecji. Sąd skazał czolowych działaczy Partii Komunistycznej na ponad 12 lat więzienia.

Radio Konakri dementuje

Radio Konakri (Republika Gwinei) dementowało w niedzielę informacje według których W. Monteiro został wybrany następcą A. Cabrala. Podkreśla się, że wiadomość o rzekomym wyborze Monteiro została podana przez propagandę portugalską.

Oświadczenie gen. Amina

W wywiadzie radiowym gen. Idi Amin oświadczył, że armia ugandyjska znajduje się w stanie gotowości, aby przyjąć na pomoc Zambii na wypadek gdyby kraj ten został zaatakowany przez Rodezję.

Tragedia wyspy Heymaey

Znajdujący się na islandzkiej wyspie Heymaey wulkan nadal wyrzuca lawę i popiół. Pobliskie miasto Vestmannaeyjar nie jest, jeszcze bezpośrednio zagrożone przez lawę, jednak opady popiołów wulkanicznych tworzą coraz grubszą warstwę na ulicach i dachach budynków. Według obserwatorów, zagłada miasta jest tylko kwestią czasu. Lawa, która spływa do morza w pobliżu portu, utworzyła „półwysp” długości 3 km.

Król Jordanii jedzie do USA

W Ammanie podano oficjalnie do wiadomości, że król Jordanii Husajn złoży na początku przyszłego miesiąca wizytę w Stanach Zjednoczonych. 6 lutego ma się on spotkać z prezydentem Nixonem.

Katastrofa samolotu

W poniedziałek w górach na północnym wybrzeżu Cypru rozbił się samolot pasażerski Egipskich Linii Lotniczych. Na jego pokładzie znajdowały się 32 osoby. Przypuszcza się, że nikt nie ocalał.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Komunikat o przyjacielskim spotkaniu przywódców Polski i Czechosłowacji

Konsultacje w sprawie redukcji zbrojeń

W dniach 26—28 stycznia 1973 r. odbyło się w Pradze przyjacielskie spotkanie przywódców Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Komunistycznej Partii Czechosłowacji oraz rządów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

W spotkaniu wzięli udział: — Ze strony polskiej: pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Gierek, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Edward Babiuch, członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek, członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów PRL Franciszek Kalm i członek KC PZPR, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Jan Chyliński;

— Ze strony czechosłowackiej: sekretarz generalny KC KPCz Gustav Husak, członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący rządu CSRS Lubomir Štrougal, członek Prezydium i sekretarz KC KPCz Vasil Bilak, członek Prezydium i sekretarz KC KPCz Josef Kempný, członek Prezydium KC KPCz, pierwszy sekretarz KC KP Słowacji Jozef Lenart, zastępca członka Prezydium KC KPCz, zastępca przewodniczącego rządu CSRS, przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Vaclav Hula, członek KC KPCz, kierownik Wydziału Polityki Międzynarodowej KC KPCz Pavel Aueršperg.

Podczas rozmów obie delegacje poinformowały się wzajemnie o realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR i XXIV Zjazdu KPCz, wysoko oceniając twórcze inicjatywy ludzi pracy obu krajów w realizacji doniosłych zadań w zakresie rozwoju gospodarki narodowej i dalszej poprawy warunków życia narodów PRL i CSRS.

Podczas spotkania omówiono szeroki wachlarz zagadnień interesujących obie strony, a zwłaszcza możliwości rozszerzenia i dalszego pogłębienia współpracy pomiędzy PZPR i KPCz oraz między PRL i CSRS, umacniania nienaruszalnych związków przyjaźni i sojuszu z ZSRR oraz jednolici i wartości państw socjalistycznej wspólnoty.

PRL i CSRS będą niezmiennie także w przyszłości aktywnie przyczyniać się do realiza-

cji wspólnej polityki państw członków Układu Warszawskiego w walce o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

I

Podczas rozmów podkreślano, że od spotkania przedstawicieli partii i rządów obu krajów w Polsce w październiku 1971 roku został osiągnięty znaczny postęp we wszechstronnym rozwijaniu i pogłębianiu braterskiej współpracy polsko-czechosłowackiej, opartej na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internationalizmu.

Do dalszego rozwoju tej współpracy doniosły wkład wniosły rozmowy pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka i sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji Gustava Husaka w sierpniu 1972 roku oraz premierów obu rządów — Piotra Jaroszewicza i Lubomira Štrougała w sierpniu 1972 roku, a także rozmowy przeprowadzone podczas wizyty członka Prezydium, sekretarza KC KPCz Vasil Bilaka w Warszawie w styczniu br.

Obie delegacje wyraziły zadowolenie z pomyślnie rozwijających się stosunków i przyjaźni między państwami PZPR a KPCz. Stwierdzono, iż znacznie rozszerzyły się bezpośrednie kontakty między centralnymi i wojewódzkimi komitetami oraz bezpośrednie spotkania działaczy partyjnych na różnych szczeblach. Kontakty te postanowiono nadal rozszerzać. W poważnym stopniu przyczyni się do tego porozumienie między KC PZPR i KC KPCz o współpracy w dziedzinie działalności ideologicznej, podpisane 28 stycznia 1973 r.

Pomyślnie rozwijają się kontakty między Sejmem PRL i Zgromadzeniem Federalnym CSRS, Frontem Jedności Narodów PRL i Frontem Narodowym CSRS, między związkami zawodowymi, młodzieżą i organizacjami społecznymi. Obie delegacje pozytywnie oceniają wyniki tej współpracy i podkreślają potrzebę jej dalszego pogłębienia.

Dobrze rozwija się współpraca w dziedzinie kultury, nauki, oświaty i środków masowej informacji.

Obie delegacje oceniły rozwój współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz z zadowoleniem stwierdziły, że od poprzedniego spotkania delegacji partyjnych i rządowych w roku 1971 doszło do dalszego rozszerzenia stosunków gospodarczych i osiągnięto znaczne, konkretne rezultaty w rozwiązywaniu szeregu problemów zgodnie z kompleksowym programem przyjętym na XXV Sesji RWPG.

Specjalnie pozytywnie oceniono, że w tym okresie — zawarto szeregu umów o specjalizacji produkcji i wzajemnych dostawach, z których najważniejsze są umowy o współpracy w produkcji obrabiarek, maszyn rolniczych, części zamiennych i rur wodociagowych; — doszło do zwiększenia wzajemnych dostaw ponad ustalenia wieloletniej umowy handlowej na lata 1971 — 1975, co pozwala lepiej zaspokajać pilne potrzeby pro-

dukcji, budownictwa inwestycyjnego oraz potrzeby rynku.

Pomyślna realizacja i przekraczanie planów gospodarczych w obu krajach stwarza warunki dla zwiększenia obrotów handlowych w stosunku do pierwotnych założeń. W roku 1971 obroty wzrosły o ponad 7 proc., a w roku 1972 o około 15 proc. Obie delegacje wyraziły przekonanie, że dotychczasowy rozwój, jak również przyjęte ustalenia stwarzają warunki nie tylko dla wykonania, ale również dla przekroczenia wieloletniej umowy handlowej na lata 1971—1975.

Obie delegacje uznały, że już obecnie należy zwrócić szczególną uwagę właściwym organom obu krajów na to, aby w najbliższych dwóch latach intensywnie rozpracowały problemy perspektywicznego rozwoju współpracy gospodarczej między PRL a CSRS. Podstawą tej działalności będzie koordynacja planów gospodarczych w latach 1976 — 1980.

Obie delegacje uznały, że we wspólnym interesie leży jak najszybsze zawarcie umowy między PRL i CSRS o usługach transportowych

II

W nieustannym pogłębianiu bliskich, braterskich i sojuszniczych związków przyjaźni z KPZR i ZSRR, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Komunistyczna Partia Czechosłowacji, jak również narody PRL i CSRS widzą główną i jedyną dalszą pomyślną budowę społeczeństw socjalistycznych.

Aktywna polityka pokojowego współistnienia realizowana przez Związek Radziecki i inne kraje wspólnoty socjalistycznej doprowadziła do uznania powojennego polityczno-terytorialnego stanu rzeczy na naszym kontynencie.

Obie delegacje z zadowoleniem stwierdzają, że układy zawarte przez ZSRR i PRL z NRF oraz porozumienie czterostronne w sprawie Berlina Zachodniego, które już weszły w życie, jak również podpisanie układu o podstawach stosunków między NRD a NRF są poważnym wkładem w poprawę sytuacji w Europie i w budowę skutecznego systemu bezpieczeństwa i współpracy między narodami naszego kontynentu.

Częścią składową tej polityki jest problem normalizacji stosunków między CSRS a NRF. PRL docenia przejawy dobrej woli i realne propozycje CSRS wobec NRF, które stwarzają odpowiednią platformę dla rozwiązania sprawy tzn. Układu Monachijskiego przez potwierdzenie jego nieważności, oraz dla pomyślnego zakończenia rokowań o normalizacji stosunków.

PRL i CSRS witają też z zadowoleniem fakt, że szereg krajów różnych kontynentów nawiązuje i normalizuje stosunki dyplomatyczne z NRD, i oczekują, że w tym kierunku pójdą w najbliższym czasie pozostałe państwa. PRL i CSRS stwierdzają, że istnieją już wszelkie warunki dla przyjęcia NRD i NRF do ONZ.

PRL i CSRS będą się kierować wspólnym stanowiskiem krajów socjalistycznych, wyrażonym w praskiej deklaracji doradczego komitetu politycznego państw członkowskich Układu Warszawskiego ze stycznia 1972 roku.

Przywódcy PRL i CSRS ponownie potwierdzają zdecydowaną wolę obu krajów aktywnego działania wraz z innymi państwami socjalistycznymi i pozostałymi zainteresowanymi krajami na rzecz zwolnienia konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Stwierdzono z zadowoleniem fakt prowadzenia w Helsinkach rozmów przygotowawczych i wyrażono nadzieję, że przygotowania te będą kontynuowane w duchu wszechstronnej współpracy tak, aby konferencja mogła się odbyć w końcu pierwszego półrocza 1973 r.

W dalszej części komunikatu stwierdza się, że PRL i CSRS witają podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie jako wielki sukces narodu wietnamskiego i krajów socjalistycznych i wszystkich

sił postępowych walczących o likwidację konfliktu wojennego w Indochinach.

PRL i CSRS, które wspólnie ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi stały zawsze po stronie narodu wietnamskiego i pozostałych narodów Indochin w ich bohaterskiej walce przeciwko agresji imperialistycznej o niezależność, wolność i postęp społeczny, będą także nadal udzielały mu wszechstronnej, braterskiej pomocy w pokojowej odbudowie kraju.

Obie delegacje wyrażają pełne poparcie dla walki krajów arabskich przeciwko prowadzonej przez Izrael agresji i potępiają brutalną politykę rządu izraelskiego odmawiającego wycofania swoich wojsk z okupowanych terenów arabskich oraz uznania uzasadnionych praw narodu palestyńskiego. Oba kraje będą nadal opowiadać się za doprowadzeniem do sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym rejonie na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku.

III

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Komunistyczna Partia Czechosłowacji ponownie podkreślają wielkie znaczenie dalszego umacniania jednolici międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz współdziałania wszystkich sił antyimperialistycznych zgodnie z postanowieniami narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w 1969 roku, dla sprawy pokoju i socjalizmu na świecie.

PZPR i KPCz będą aktywnie uczestniczyć w pogłębianiu wartości sił socjalizmu na zasadach marksizmu-leninizmu i proletariackiego internationalizmu. Obie delegacje potępiają rozłamową politykę kierownictwa KP Chin i wyrażają niezdolność zdecydowanie dalszego przeciwdziałania antyradykalizmowi i antyleninowskiemu kursowi maoizmu.

IV

Rozmowy, które przeprowadzono podczas przyjacielskiego spotkania, dowiodły pełnej jedności poglądów we wszystkich omawianych sprawach. Przebiegały one w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze

Delegacje wyraziły głębokie przekonanie, że rezultaty ich rozmów będą dalszym poważnym wkładem w umocnienie jednolici wspólnoty socjalistycznej i międzynarodowego ruchu komunistycznego, w pogłębienie przyjaźni i wszechstronnej współpracy między partiami i narodami obu bratnich krajów.

Przywódcy polscy w imieniu Komitetu Centralnego PZPR i Rady Ministrów PRL zaprosili delegację partyjno-rządową Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL poinformowało szefów placówek dyplomatycznych Belgii, Danii, Grecji, Holandii, Kanady, Norwegii, NRF, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Turcji, W. Brytanii i Włoch w Warszawie o decyzji delegowania do Wiednia swoich przedstawicieli celem rozpoczęcia tam konsultacji przygotowawczych z przedstawicielami państw europejskich, a także USA i Kanady, dotyczących rozmów w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie.

Delegacja polska będzie gotowa przystąpić do obrad w dniu 31 stycznia br.

Jeśli chodzi o organizację rozmów, Polska stoi na stanowisku, że rozpatrywać, a także rozwiązywać konkretne problemy dotyczące redukcji sił

zbrojnych i zbrojeń winny te kraje, które będą redukować swe wojska i zbrojenia oraz na których terytorium znajdują się wojska, które mają podlegać redukcji.

Powyższe stanowisko nie przesądza sprawy udziału w konsultacjach przygotowawczych i rozmowach wszystkich państw europejskich, które byłyby w nich zainteresowane.

Rząd radziecki zakomunikował 27 bm., że przedstawiciele ZSRR przybędą do Wiednia 31 stycznia.

Również rządy CSRS, NRD i WRL poinformowały o gotowości wzięcia udziału w mających się odbyć 31 bm. w Wiedniu konsultacjach przygotowawczych, dotyczących rozmów na temat wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. Przedstawiciele tych krajów przybędą 31 bm. do stolicy Austrii, aby uczestniczyć w konsultacjach.

29 bm. odbyło się w Brukseli spotkanie ambasadorów państw NATO, którzy — jak informuje Agencja Reutersa — postanowili również wysłać swych negocjatorów do Wiednia. (PAP)

„Wiepofama“ przyspiesza opanowanie licencji

Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” w Poznaniu rozpoczęła produkcję pierwszych zespołów znormalizowanych, z których składać się będą nowe obrabiarki zespołowe dla bielskiej fabryki „Małego Fiata”.

Jak wiadomo, w bielskiej fabryce powstała niedawno filia zakładowego biura konstrukcyjnego „Wiepofamy”. Nowe poznańskie zespoły znormalizowane umożliwią też szybkie zestawianie różnych typów nowoczesnych obrabiarek i całych linii obróbkowych dla wielu gałęzi przemysłu. „Wiepofama” rozpoczęła produkcję na podstawie licencji włosko-amerykańskiej firmy „La Salle”. Zgodnie z zawartą w ubr. umową, „Wiepofama” otrzymała prawo produkowania, użytkowania i sprzedaży zespołów znormalizowanych, dokumentację techniczno-technologiczną i pomoc przy uruchamianiu produkcji, a także możliwość korzystania z banku dokumentacji firmy „La Salle”.

Zdaniem dyrektora naczelnego „Wiepofamy” — inż. Konrada Sopy, firma „La Salle” należy do światowej czołowej producentów w swojej specjalności.

Obok „Wiepofamy”, która odgrywa rolę wiodącą w budowie obrabiarek zespołowych — produkcję zespołów znormalizowanych podejma także inne zakłady kombinatu „Ponar-Komo”. Realizacja tych zadań i rozpoczęcie z początkiem br. produkcji pierwszych zespołów znormalizowanych pozwoli na przekazanie do eksploatacji pierwszych obrabiarek zespołowych do produkcji „Fiata 126 p” już w końcu br.

Równolegle z unowocześnieniem produkcji „Wiepofama” będzie szybko ją zwiększać — do 1977 r. aż dziesięciokrotnie.

Rozmowy w Helsinkach

Lista propozycji porządku dziennego

Poniedziałkowa sesja wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy rozpoczęła się od przedstawienia przez delegata Szwajcarii listy wszystkich zgłoszonych dotąd propozycji, dotyczących porządku dziennego przyszłej konferencji. (PAP)

Dobre wyniki

Dokończenie ze str. 1

twa. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Feliks Derkowski z Grodziska, Józef Soltysiak z Jarczyna i Stefan Szymankiewicz z Poznania. Srebrne Krzyże Zasługi wręczono: Halinie Baumgard, Miłostawowi Nowackiemu i Franciszkowi Liliem (wszyscy z Poznania).

Otwierając akademię, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości — Roman Polakiewicz odczytał m. in. listy i depesze gratulacyjne od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, premiera Piotra Jaroszewicza, związkowców ZSRR i NRD. Następnie zabrał głos wicepremier Kazimierz Olszewski. W swym wystąpieniu podziękował on handlowcom za ich rzetelną pracę w roku ubiegłym i zwrócił uwagę na potrzebę dalszej aktywizacji rynku oraz pełnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa przez handel detaliczny i hurtowy. Przemawiał również minister E. Sznajder. (ask)

Powołano Wojewódzką Radę OHP

W Wielkopolskiej Fabryce Maszyn Elektrycznych w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Społecznej Rady Ochotniczych Hufców Pracy. Powołano na nim nowy organ — Społeczną Wojewódzką Radę OHP. Na posiedzeniu przewodniczący ZW ZMS Bogdan Zastawny w imieniu zarządów wojewódzkich ZMS i ZMW wręczył członkom Rady nominacje. Przewodniczącym Rady został wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu Bolesław Stachowiak. Przedmiotem posiedzenia była ponadto ocena działalności wielkopolskich OHP w roku 1972. Przedyskutowano też plany na rok 1973. (mb)

Komisje rozpoczęły działalność

Dokończenie ze str. 1

M. in. Agencja France Presse donosi z Sajgonu, że na drodze nr 15, w pobliżu miejscowości Long Thanh — 30 km na wschód od stolicy Wietnamu Południowego trwają zaciete walki. Władze sajgońskie zabroniły wszystkim dziennikarzom udania się do rejonu starć. AFP pisze, że z Sajgonu w poniedziałek po południu w kierunku Long Thanh udały się jednostki pancerne armii sajgońskiej, wyposażone w ciężkie czołgi oraz działa.

Coraz większego rozmachu nabiera międzynarodowa akcja pomocy dla Wietnamu. Premier Danii, Anker Joergensen oraz mąż królowej Małgorzata, książę Henryk wystąpili wspólnie w telewizji duńskiej z apelem o składanie darów pieniężnych na rzecz odbudowy Wietnamu. Duńskie organizacje społeczne zamierzają zebrać ponad 20 mln. koron. Z podobnym apelem wystąpił luksemburski ko-

mitet „Luksemburg — Wietnam” który wziął na siebie obowiązek uczestniczenia w odbudowie hanoijskiego szpitala Bach Mai. Z Rzymu odebrał już drugi samolot z lekami i odzież dla DRW jako dar mieszkańców okręgu Emilia — Romagna. Wielu znanych działaczy politycznych i społecznych Włoch, w tym m. in. przewodniczący WIPK, Luigi Longo, domaga się od rządu włoskiego niezwłocznego uznania DRW.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim został zaproszony oficjalnie na konferencję pokojową w sprawie Indochin. Jednocześnie poinformowano go, iż oświadczenie się ona prawdopodobnie 26 lutego.

Depesze z Polski

Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz wystosowali 28 bm. depesze gratulacyjne do przywódców DRW i TRR RWP, z okazji podpisa-

nia porozumienia w sprawie zakończenia wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie.

Również minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski wysłał depeszę gratulacyjną do ministrów spraw zagranicznych DRW i TRR RWP.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN, prof. dr Janusz Groszkowski wystosował do Ton Duc Thanga, przewodniczącego Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego DRW w Hanoi, serdeczną depeszę gratulacyjną.

Do przewodniczącego Federacji Związków Zawodowych Wietnamu Hoang Quoc Viet oraz do przewodniczącego Zrzeszenia Związków Zawodowych na Rzecz Wyzwolenia Wietnamu Południowego — Phan Xuan Thai, w imieniu polskich związków zawodowych i ludzi pracy przesyła depeszę gratulacyjną przewodniczący CRZZ, Władysław Kruczek.

Depesze z wyrazami radości i satysfakcji z zaprzestania okrutnej wojny w Wietnamie wysłało Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju do Komitetów Pokoju DRW i Wietnamu Południowego oraz do Światowej Rady Pokoju. PAP

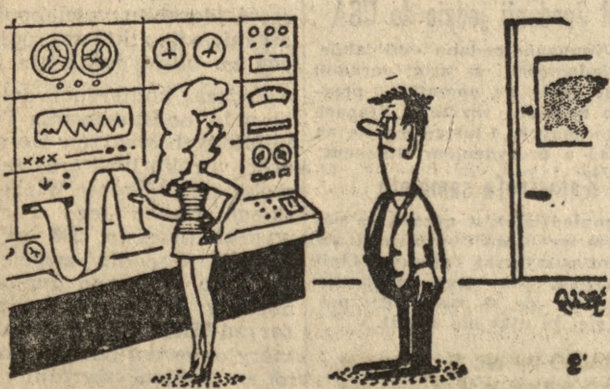
Delegacja polska

Dokończenie ze str. 1

przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych CSRS z sekretarzem generalnym KC KPCz Gustavem Husakiem i premierem rządu federalnego Lubomirem Štrougałem.

Przed odlotem I sekretarz KC PZPR E. Gierek powiedział dziennikarzom, iż rozmowy między delegacjami obu bratnich partii i rządów jeszcze bardziej zacieśniły współpracę z korzyścią dla Polski i Czechosłowacji. (PAP)

HUMOR I SATYRA

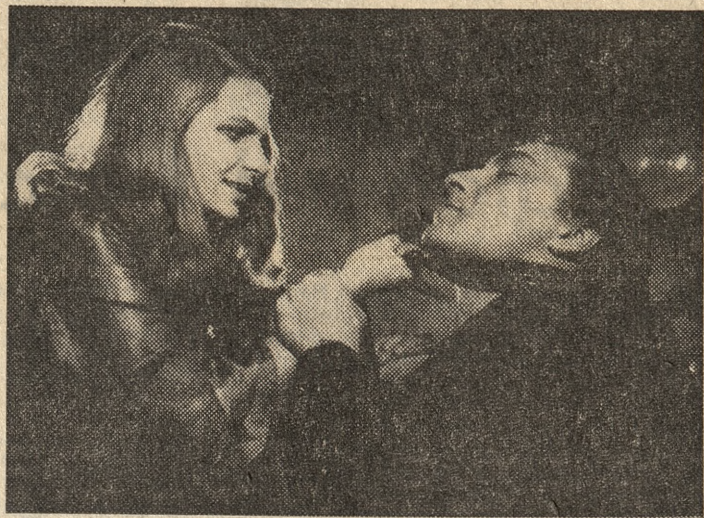


— Nie ma o czym mówić! Według danych EMC nie jest pan bowiem w moim typie.

Dziwna to sztuka. I dziwne też przedstawienie. Na pozór wszystko tu właściwie świąd czy przeciw niemu. Banał dialogu, stereotyp postaci, jarmarczność dekoracji. W stylu, który obecnie nazywamy pop-artem, a który nie tak dawno jeszcze był żywym i na swój sposób autentycznym, sztuką wielkomięskich przedmiotów, tandemną, ludową i właśnie typowo jarmarczną, zrealizowane zostało to przedstawienie. I to, bynajmniej, nie na prze-kór intencjom samego autora, jak to w takiej sytuacji zdarza się najczęściej. W takiej bowiem właśnie — mocno podejrzaną artystycznie — stylistyce, na pograniczu kiczu i banału, napisał przed 40 laty dramaturg austriacki komedię, by tym ostrzej mogła przez to zabrznieć ze sceny jej moralitetowa ośniewa. Demaskacja drobniomieszczaństwa, jego zakłamania, jego koncepcji całkowitego niezaangażowania.

Czy obecnie, po doświadczeniach antymieszczańskich teatru Brechta, po mistrzowskiej żonglerce stereotypami naszego Witkacego, może to nam jednak wystarczać? Czy napisana przed 40 laty komedia może stać się dla nas czymś więcej niż tylko literacką ciekawostką z lat narodzin kina, kultury masowej i oleodrukowych melodramatów? Na te pytania miała nam właśnie odpowiedzieć polska prapremiera tej sztuki na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu.

Przedstawienie Tadeusza Min-cy rozegrane zostało w koncepcji niemieckiego kina, pod którego wpływem komedia ta, istotnie, się krystalizowała. Zaczyna się więc ono jak spektakl w iluzjonie, od popisów pianisty oraz poprzedzających projekcję napisów i reklam na ekranie. Dopie-



Na zdjęciu: Ewa Wolf oraz Tadeusz Morawski w jednej ze scen tego spektaklu.

Fot. — G. Wyszomirski

ro potem w takt skocznej melodyjki muzyki mechanicznej wkraczają na scenę aktorzy. Bardzo szybko rozpoznajemy w nich starych znajomych z ekranu. Bohaterami „Nieznajomej z Sekwany” są bowiem typowe postacie niemieckiego kina i starej, brukowej literatury, nam już właściwie nieznane. Płaskie i bezbarwne, pozabawione prawdy psychologicznej i pełni motywacji swego działania. A przez to, oczywiście, niesłuchanie trudne do zagrania.

Głównej przyczyny niepełnego, mimo wszystko, sukcesu aktorskiego tego przedstawienia trzeba jednak szukać przede wszystkim w naszej nieznajomości kiczu. Wypleniliśmy go niemal całkowicie, a teraz jak gdyby zaczynało nam jego obec-

ści brakować. Dlatego właśnie nie udają się nam, w plastyce, próby przeniesienia zachodniego pop-artu, dlatego też nieporównanie więcej trudności sprawia naszym teatrom bulwarowa komedia niż niejedna inscenizacja Szekspira. Okazuje się bowiem, że kicz może być także bardzo potrzebny, że stanowi on nieraz znakomitą pożywkę i dla literatury, i dla malarstwa, i dla teatru.

Wróćmy jednak do samego przedstawienia. Zrobione ono zo stało inscenizacyjnie zgrabnie, ze znajomością rzeczy, pomysłowo. Za mało w nim może humoru sytuacyjnego i za mało także elementów zdecydowanego moralitetu, ale to już raczej wina sztuki niż teatru. Przedstawienie aktorskie jest wyrównane. Nie ma w nim wielkich kreacji, ale nie ma też ról słabych wyraźnie, odstających od całości. W pamięci widza pozostaje tu przede wszystkim tytułowa rola Ewy Wolf zagrana inteligentnie i bardzo prostymi środkami. Podobną rolę się Włodzimierz Kłopotki w aroteskowo potraktowanej roli Ernesta oraz Rajmund Jakubowicz jako zabawny żalobnik. Nie budził także sprzeciwu odwołanie, programowo szarej i bezbarwnej postaci ex-bandyty, Tadeusza Morawskiego. Przede wszystkim jednak na dobro tego przedstawienia świadczy jego plastyka oraz muzyka, w większym stopniu niż aktorstwo, wydobywająca ów specyficzny kolor lokalny, starożytny, jeszcze przedwojenny, pop-artu.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Nieznajoma z Sekwany”. Odona von Horvatha w przekładzie Huberta Orlińskiego i Andrzeja Wanata. Reżyseria Tadeusza Minca. Scenografia Zbigniewa Bednarowicza. Muzyka Ryszarda Gardo. Premiera 20. I. 1973.

Znowu emocje

Choć po okresie świąteczno-noworocznego marazmu, kiedy nie odbywały się praktycznie żadne imprezy i zawody, w styczniu przeżyliśmy już pierwsze sportowe emocje, to jednak dopiero koszykarze zainaugurowali bogaty sezon rozgrywek mistrzowskich 1973 roku. Tak to już jest, że najciekawsze nawet spotkania towarzyskie, nie wywołują takiego zainteresowania co mecze, w których stawką są mistrzowskie punkty. Tak było również w ostatnią sobotę i niedzielę, kiedy sala przy ul. Chwiałkowskiego pękała w przystoiowych szwach, a chętnych obejrzenia pojedynków koszykarzy Lecha z Pogonią Szczecin było znacznie więcej, niż mogła pomieścić niewielka przecież hala.

Publiczność zebrana w sali POSTiW-u, niezwykle gorąco dopingowała koszykarzy Lecha (kolejarze mają kibiców bardzo żywo reagujących na każdą ich akcję), chociaż oklaski i okrzyki zachęty czasami bardziej przydałyby się w momencie, kiedy zespół przeżywa kryzys, niż w okresie zdecydowanej przewagi i jeszcze jedna sprawa. Wielokrotnie już sygnalizowaliśmy niezbyt kulturalne zachowanie się tej grupy młodzieży, która na każdym meczu zajmuje miejsca na balkonach. Wulgarnie okrzyki pod adresem sędziów mogą doprowadzić wreszcie do usunięcia publiczności z sali w trakcie meczu, względnie zupełnego jej zamknięcia. A do tego nie chcemy przecież dopuścić. I dlatego jeszcze raz apelujemy o delegowanie na balkon na czas rozgrywania spotkań, kilku porządkowych. Wyprowadzenie najgorzej zachowujących się widzów na pewno wpłynie dodatnio na resztę młodych kibiców.

Koszykarze I ligi zainaugurowali więc drugą rundę rozgrywek, za tydzień startują pozostałe klasy, wyjdą na boiska piłkarze ręczni. Ofensywa sportowa ruszy szerokim frontem, a kibice znowu będą zastanawiać się, jak to zrobić, żeby obejrzeć najciekawsze pojedynki, które najczęściej rozpoczynają się o tej samej godzinie. Ale — jak twierdzą przedstawiciele sekretariatów poszczególnych klubów — nie ma ludzkiej siły (a może chęci), żeby tę sprawę załatwić ku ogólnemu zadowoleniu.

Zawody mistrzowskie w dyscyplinach tzw. halowych będą jeszcze trwały, kiedy na boiska wyjdą piłkarze. W tym roku stosunkowo wcześnie, bo 11 marca piłka znajdzie się w grze, której stawką będą mistrzowskie punkty. Poznaniacy mają szczególne powody interesowania się tymi rozgrywkami, gdyż jedynym przedstawicielem stolicy Wielkopolski w ekstraklasie piłkarskiej — Lech, spisywał się w pierwszej rundzie zupełnie nieźle i mamy nadzieję, że w drugiej będzie podobnie. To, że dwóch piłkarzy znalazło się na liście najlepszych sportowców województwa poznańskiego w 1972 roku, jest jeszcze jednym dowodem, iż piłka nożna, to u nas sport nr 1.

MACIEJ STABROWSKI

Plebiscyt „Expressu”

Sportowcy roku uhonorowani

Tradycyjny bal sportowców, organizowany w tym roku w salach poznańskiej „Adrii”, zakończył plebiscyt na najlepszego sportowca województwa poznańskiego w 1972 roku. Bal organizowany przez redakcję „Expressu Poznańskiego” wspólnie ze „Sport-Touristem” i „LOT-em”, przebiegał w niezwykle miłej atmosferze, a goście, wśród których znalazło się wielu znanych zawodników, trenerów i działaczy trwał do rana.

Kulminacyjnym punktem balu było wręczenie nagród 10 najlepszym sportowcom Wielkopolski roku ubiegłego. Nagrody i dyplomy z rąk przewodniczącego WRZZ Czesława Kończala, wiceprzewodniczącego Prezydium RN Poznania Andrzeja Wituskiego i redaktora naczelnego „Expressu Poznańskiego” Macieja Gryfina-Gałązkiewicza odebrali: Rafał Piszcz, który bezapelacyjnie zdobył miano najlepszego sportowca w roku olimpijskim, Adam Smorawiński (jeszcze rano w sobotę był w Monte Carlo), Henryk Muszczyński, Włodzimierz Wojciechowski, Tadeusz Kulczycki, Roman Jakóbczak, Zbigniew Dybol, Barbara Bakulin, Ryszard Błaszka i Eugeniusz Durajko. (s)

Hula wygrał w Wiśle

W tradycyjnych zawodach narciarskich o memoriał Jana Legierskiego, rozegranych na trasach i skoczni w Wiśle, dwójka klasyczny oraz otwarty konkurs skoków wygrał zdecydowanie Stefan Hula, ustanawiając wynikiem 59 m rekord skoczni w Głębach.

Adam Smorawiński przesiada się na Porsche

Mistrzostwa krajów socjalistycznych celem nr 1

Wczoraj odwiedził redakcję „Głosu” jeden z najlepszych aktualnych kierowców rajdowych w naszym kraju — Adam Smorawiński, który w nocy z soboty na niedzielę z Monte Carlo powrócił do Poznania. Korzystając z okazji, poprosiliśmy go o kilka słów na temat planów na bieżący rok i wrażen z zakończonego kilka dni temu Rajdu MC.

— Rok 1973 ma dla mnie niezwykle istotne znaczenie. Po 7 latach startów na samochodzie marki BMW, przesiadam się w tym roku na inny samochód, a mianowicie „Porsche-Carera” (nazwa modelu). „Porsche” wyposażony jest w silnik o pojemności 2700 ccm i ma moc 240 KM. W wozach seryjnych zastosowano przekładnię, dzięki której można osiągać szybkość w granicach 240 km na godzinę. Ja natomiast chcę zastosować nieco krótsze przełożenia, przez co maksymalna szybkość spadnie do około 200 km/godz, ale za to wóz osiągać będzie znacznie lepsze przyspieszenia, co w warunkach rajdowych ma niezwykle istotne znaczenie. Dla przykładu mogę podać, że BMW dystans 100 metrów przejechało w czasie 6,8 sek. (ze startu zatrzymanego), natomiast „Porsche” potrzebuje na to 5,6 sek.

W tym roku będę startował w mistrzostwach krajów socjalistycznych. Obejmować one będą osiem rajdów: Jugosłowiański, Złoty Płaski, Słowacki, Polskiego „Fiata”, Rosyjskiej Zimy, „Wartburga”, Cordiell (Węgry) i Rumuński. Ponieważ za zdobycie pierwszego miejsca w rajdzie otrzymuje się 25 pkt., drugiego 24 itd., trzeba praktycznie startować we wszystkich rajdach, aby zająć jak najlepszą pozycję. Poza rajdowymi mistrzostwami krajów socjalistycznych wprowadzono również wyścigi samochodów turystycznych. Ponieważ w tym przypadku mogą startować wyłącznie samochody produkowane w krajach socjalistycznych (łącznie z licencyjnymi), chcę przygotować Fiata 125p (1500 ccm) i na nim wystartować w tych wyścigach.

Sezon więc zapowiada się dla mnie niezwykle bogato, gdyż poza rajdami i wyścigami wchodzącymi w skład mistrzostw krajów socjalistycznych, czeka mnie jeszcze 5 rajdów o mistrzostwo Polski. Ponadto startować będę jeszcze w rajdzie Hiszpanii.

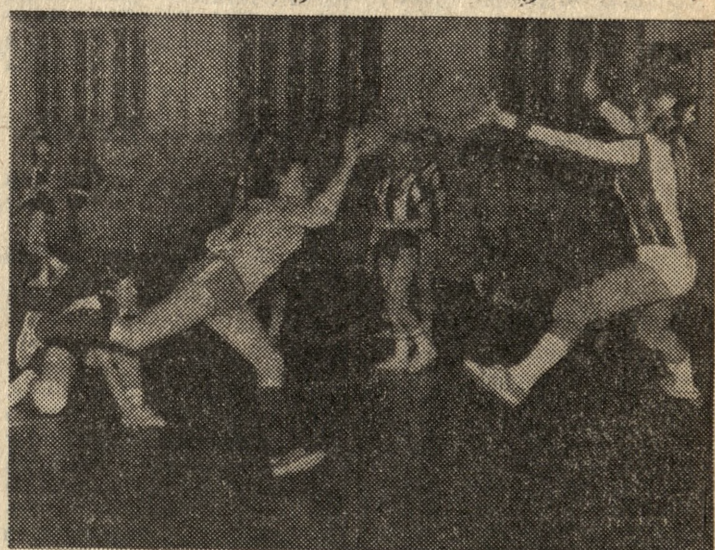
— A jak pan ocenia tegoroczny Rajd Monte Carlo,

pechowcem. Aby wyjaśnić sprawę do końca, muszę na moment powrócić do sprawy numerów startowych. Otóż w Rajdzie Monte Carlo organizatorzy pierwsze 20 numerów rezerwują dla najlepszych. Numery od 21 do 100 rozdzielane są pomiędzy zawodników, którzy liczą się w europejskim świecie rajdowym (byli w tej grupie wszyscy Polacy). Reszta numerów przydzielana jest na zasadzie „jak leci”. Otóż w tym roku kilku znanych zawodników dostało — trudno powiedzieć z jakich przyczyn — numery w trzeciej setce. I oni właśnie znaleźli się w gronie pojazdów zablokowanych pod Burzet i byli prowadzonymi i głównymi organizatorami znanych występów. Chciałbym tu jeszcze dodać, że na drugim etapie, na odcinkach specjalnych, przed Burzet, a więc w momencie, kiedy wszyscy jeszcze jechali razem, Polacy osiągnęli czas w granicach 25-40 min, a więc odpowiadające końcowej klasyfikacji. Co roku pod Burzet zostaje w śniegu po kilkadziesiąt wozów i nikt jakoś z tego nie robi tragedii.

Notował:

MACIEJ STABROWSKI

W naszym obiektywie



Ze zmiennym szczęściem walczyły piłkarki ręczne Przemysława. Po porażce w sobotę z Naorzodem Jodźdów, w niedzielę poznanianki odniosły zwycięstwo nad tym samym zespołem. Na zdjęciu: fragment sobotniego pojedynku.

TELEWIZJA

Pamięć o Stalingradzie

znakomity reżyser radziecki, Grigorij Czuchraj, twórca filmów fabularnych, które na trwałe weszły do historii kinematografii: „Czyste niebo”, „Czterdziesty pierwszy”, „Ballada o żołnierzu” — zaprezentował nam tym razem film dokumentalny. Film ten stał się niejako zapisem na taśmie filmowej relacją o stanie świadomości różnych ludzi z różnych krajów na temat Stalingradu.

Pomysł realizatorski był niezwykle prosty: grupa dziennikarzy radzieckich wyruszyła do paru stolic zachodniej Europy, by tam usłyszeć od ludzi, przeżywczo spotkanych przygodnie na ulicy, odpowiedzi na jedno pytanie: z czym im się kojarzy nazwa Stalingrad. Interesujące i skłaniające do refleksji były te odpowiedzi, udzielane przez przedstawicieli różnych pokoleń, a także różnych zawodów, stojących na różnorodnym poziomie intelektualnym, o najrozmaitszych poglądach politycznych, w prawie trzydziści lat po bitwie, która stała się nie tylko przełomowym momentem II wojny światowej, ale także urosła do miana symbolu. Jakże wymowne są te krótkie w pośpiechu przeważnie rzucane zdania! Po mistrzowsku dobrał reżyser do tych wypowiedzi fragmenty filmów dokumentalnych, będących swego rodzaju konfrontacją z wywiadami, konfrontacją historycznych faktów ze stanem ludzkiej świadomości.

Dobrze się stało, że TVP nadała ten film w niedzielne popołudnie, kiedy wiele ludzi spędza czas przy telewizorze. (mf)

Dokończenie ze str. 3

jawienie się punktów widzenia sprzecznych z ogólnymi interesami klasy robotniczej. Innym rezultatem wspomnianych słabości było rozpowszechnienie się — stwierdzał list — wpływów mentalności biurokratycznej, niekontrolowany wzrost tendencji drobniomieszczańskich przejawiającej się w zastępowaniu pryncypialnej polityki — polityki kierstewem. Rozprzestrzenił się ponadto oportunizm, a także tolerancja wobec poglądów i postępowania niezgodnego z ideologią i linią działania ZKJ. Aby przeciwstawić się tym zjawiskom i położyć im kres, by zachować swoją decydującą pozycję w społeczeństwie jugosłowiańskim — brzmiały słowa listu — Związek Komunistów musi prowadzić ostrą walkę. Nie może też być miejsca w ZKJ dla ludzi, zdobywających majątek wbrew socjalistycznym normom społecznym.

Wielka polityczna batalia o umocnienie socjalistycznego charakteru federacji jugosłowiańskiej, o poszerzenie kierowniczej roli Związku Komunistów i jego polityczno-ideową konsolidację, zakreślona została na czas dłuższy. Jednakże dokonywano również posunięć doświadczeń, zwłaszcza personalnych, niezbędnych dla szybkiego zamykania nurtów, nacechowanych marazmem bądź nadtolerancją, czy nawet dla bezwzględnych zastopowania antysocjalistycznych poczyną. I pomimo, że narodzi Jugosławii, przytaczająca większość członków ZKJ, w pełni i szczerze poparły kurs polityczny nakreślony listem, nie brakowało przeciwników, we-

Hasło dnia: stabilizacja

wewnątrz i zewnątrz, którym nie w smak były generalne porządki i w partii i w republikach.

Przytoczę słowa J. Tito, wypowiedziane w ostatnich dniach minionego roku do aktywów Związku Komunistów Czarnogóry. Przywódca ZKJ podjął wtedy pośród innych tematów także sprawę wrogięgo stosunku prasy zachodniej, prowadzącej, jak się wyraził „kampanię kalumnii skierowanych przeciwko Jugosławii, dopuszczając się nawet rozmaitych groźb i aktów terroru”. J. Tito wyśmiał kolportowane na Zachodzie spekulacje, zasadzające się na pobożnych życzeniach „rozpadu” jugosłowiańskiej federacji socjalistycznej w niedalekiej przyszłości. W roku 1972 dokonała się konsolidacja ZKJ — oświadczył ośmiędziesięcioletni marszałek — i to zacieśnianie szeregów partii powinno być kontynuowane. „Nie będziemy robić polowania na czarownicę — dodał — lecz musimy usunąć ze Związku tych wszystkich, którzy zapomnieli, że są komunistami”.

A rok 1973?

Obecnie, z perspektywy szeregu miesięcy, można mówić o serii daleko sięgających zmian dokonanych w SFRJ. Długofalowe procesy polityczno-społeczne, wytyczone we wrześniu 1972, są w pełnym toku. Punkt ciężkości przesuwa się stopniowo na zagadnienia gospodarcze. Stane Dolanc, sekretarz Biura Wykonawczego Prezydium ZKJ, udzielając niedawno

wywiadu dziennikowi „Delo” wydawanemu w stolicy Słowenii — Ljublanie, oznajmił, że odejście pewnej liczby ludzi ze Związku Komunistów nie jest stratą, ale przeciwnie — czymś pozytywnym. „Uwolniliśmy się od pewnych spraw i kroczymy dalej, przy czym istotne jest — powiedział sekretarz — że ZKJ postąpił wobec tych ludzi w sposób demokratyczny i humanitarny”. Anarcholiberalizm stanowił w Jugosławii ważki problem polityczny, wymagający takiej akcji politycznej, jaką prowadziła i prowadzi partia.

A rok 1973? Będzie dla Jugosławii trudny — mówił S. Dolanc — ponieważ trzeba podjąć zdecydowane kroki na rzecz ustabilizowania gospodarki kraju i sytuacji politycznej.

WIESŁAW PORZYCKI

POLKA Z KSIĄŻKAMI

REPORTAŻE

Ryszard Bańkowski — „Cyprys na wietrze”, seria „Kontynenty” KIW. str. 154 + ilustr. 30.
Józef Grabowicz — „Młodość szucha”, LSW. str. 272, 21 12.

INNE

Zygmunt Greń — „Czwarta ściana”, Szkice z teatru 1967—1971” Wd. Literackie, str. 378, 21 45.
Edmund Spirydowicz, Mieczysław Rutkowski — „Nowe ustawy rolne”, LSW. str. 294, 21 28.
Zenon Borkowski — „Zemsta kusi nad grobem”, 49 zeszyt „Powieść co miesiąc”, Iskry. str. 48, 21 6.

Sprawy najpilniejsze

Nie docenili swoich możliwości wolsztynianie, kiedy w początkach ubiegłego roku planowali dorzucić do banku „20 miliardów” swój wkład stanowiący dodatkową produkcję wartości 18 milionów złotych. Okazało się, że stać ich było na dużo więcej: z satysfakcją podliczyli swoją całoroczną rzetelną pracę. Końcowy efekt — 60 milionów ponadplanowej produkcji.

Największy w to wkład włożyły załogi czterech zakładów pracy: Wolsztyńskiej Fabryki Mebli, Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, Wytwórni Elementów Budowlanych z Powodów oraz Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżowych. Zostały one wyróżnione dyplomami uznania podpisanymi przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Ale rzetelnie pracowali w ubiegłym roku wszyscy mieszkańcy powiatu wolsztyńskiego. Świadcza o tym chociażby dobre wyniki uzyskane przez rolnictwo, zarówno w produkcji roślinnej jak i zwierzecej. Miernikiem niech będzie uzyskanie rekordowych plonów czterech zbóż: 24,5 kwintala z hektara. Także w produkcji przemysłowej zanotowano spory sukces. Wszystkie bez wyjątku zakłady produkcyjne powiatu przekroczyły swoje zadania.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć na Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej partii w Wolsztynie, więcej mówiono o sprawach pozostających jeszcze do załatwienia. Przecież i takich jest w powiecie wolsztyńskim jeszcze sporo. Troska o ich rozwiązanie będzie przewodnim motywem w pracy politycznej i gospodarczej kierownictwa powiatu.

Jeżeli przyjąć, że wpływające do Komitetu Powiatowego skargi są wykładnikiem dręczących społeczeństwo problemów, za najważniejszy należy uznać sprawę mieszkaniową. Szczególnie jeżeli chodzi o budownictwo z funduszy rad narodowych. Jak wiadomo, rodziny o najniższych dochodach korzystają z przydziału mieszkań tzw. kwaterunkowych. Dotyczy to szczególnie tych, których nie stać na wkład do spółdzielni. Rodzin takich, mieszkających w bardzo trudnych warunkach, jest w tym mieście ponad 150. Ostatni natomiast blok budowany z funduszy rad narodowych oddano tutaj w roku 1964.

W wyniku opuszczania mieszkań przez tych, którzy otrzymali nowe lokale w blokach spółdzielczych, rocznie uzyskiwano około 10 mieszkań, które mogły być jeszcze przyznawane czekającym w kolejce. Prosty rachunek dowodzi, że okres oczekiwania na mieszkanie kwaterunkowe byłby nie mniejszy niż 15 lat.

Sprawa ta w latach ubiegłych, mimo usilnych starań, nie

została należycie rozwiązana. Po prostu nie było funduszy. Dopiero dwa lata temu zdolno przełamać ten marazm. I to właśnie z inicjatywy Komitetu Powiatowego partii. Obecnie w budowie są już dwa bloki dwunastorodzinne. A w najbliższych planach — wybudowanie dalszych 60 mieszkań. I na tym oczywiście nie koniec. Rozwiązanie problemu mieszkaniowego, będzie nadal zadaniem numer jeden dla wolsztyńskich działaczy partyjnych i gospodarczych.

Z dużym zadowoleniem przyjął też zapewne mieszkańcy Wolsztyna oddanie do użytku nowego ujęcia wody oraz oczyszczalni ścieków.

Na następnym miejscu listy spraw najpilniejszych do załatwienia, można postawić problem zatrudnienia, zwłaszcza kobiet. Wolsztyn nie ma szczególnego do wielkiego przemysłu. Pracuje tutaj jednak kilka prężnych zakładów, z Wolsztyńską Fabryką Mebli na czele. Nie mogą one jednak zapewnić zatrudnienia wszystkim chętnym. Podjęto więc w ostatnim czasie starania o budowę nowego zakładu. Dzięki tym za biegom, w ubiegłym roku rozpoczęto wznoszenie fabryki okuć. Oddana będzie w przyszłym roku i zatrudni około 600 osób, w tym dużą liczbę kobiet.

Bogactwem Ziemi Wolsztyńskiej jest krajobraz. Ponad trzydzieści jezior oraz piękne lasy czynią ten powiat najbogatszym rejonem turystycznym w naszym województwie. Niewątpliwie jest to szansa dla mieszkańców. Trzydzieści dziewięć zakładów z całej Polski wybudowało tutaj swoje ośrodki wczasowe-wypoczynkowe. W ciągu sezonu przebywa w nich ponad 50 tysięcy letników. Czy jednak możliwości powiatu w tej dziedzinie są należycie wy-

korzystywane? I takie pytanie zadano na niedawnej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej.

Jaskrawo wypłynęła tutaj sprawa handlu i zaopatrzenia. Dopóki handel nie będzie dobrze przygotowany do przyjęcia tak dużej liczby letników, dopóty Wolsztynianie traktować będą wczasowiczów jak zło konieczne. Odpowiednio do liczby ludzi zjeżdżających tutaj na wczasy, musi zwiększyć się zaopatrzenie. A nie jest to możliwe w obecnych warunkach lokalowych. W planie więc na ten rok ujęto budowę w powiecie: 13 sklepów spożywczo-przemysłowych, dwóch punktów gastronomicznych, pawilonu warzywno-owocowego, coctail-baru, kawiarni oraz restauracji. Przewiduje się również budowę dwóch stacji benzynowych oraz pawilonów usługowych.

Za bardzo ważną uznano także sprawę podniesienia kultury handlu. Nie wystarczy sklepów, musi być w nich fachowa i kulturalna obsługa. Szczególnie braku wykwalifikowanej kadry handlowej występują w sklepach GS.

Przedstawiony tutaj został tylko jeden nurt dyskusji, która toczyła się na wolsztyńskiej konferencji. Dotyczyła ona spraw najbliższych ludziom a jednocześnie najbardziej trapiących mieszkańców miasta i powiatu. Swoją rzetelną pracę i doskonałymi wynikami produkcyjnymi ubiegłego roku udowodnili oni swoją obywatelską postawę. Dlatego też tyle uwagi działacze partyjni poświęcili rozwiązaniu pilnych potrzeb społeczeństwa powiatu; aby ludzie mogli mieszkać i pracować lepiej niż dotychczas.

JAN KORZENIEWSKI

Zagłada miasta



Wulkan na Islandzkiej wyspie Heimaey nadal wyrzuca potoki lawy, grożąc całkowitym zniszczeniem pobliskiemu miastu Vestmannaeyjar, dużemu ośrodkowi rybołówstwa morskiego. Spłonęło już 8 domów na skraju miasta, a wiele innych pokrył pył wulkaniczny, którego grubość waha się od 50 cm do metra.

Na zdjęciu: zasypane pyłem domy.

Fot. — CAF

Nauka poznańska regionowi i ojczyźnie

Z inicjatywy Polskiej Akademii Nauk decyzją Biura Politycznego KC PZPR rok 1973 ogłoszony został Rokiem Nauki Polskiej. W tym właśnie roku przypadają rocznice trzech wielkich wydarzeń, które odegrały doniosłą rolę w torowaniu dróg rozwojowych nauki i edukacji narodowej: 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, 200-lecie powołania Komisji Edukacji Narodowej i 100 rocznica założenia Akademii Umiejętności. W roku bieżącym odbędzie się II Kongres Nauki Polskiej, który wyliczy zadania stojące przed naszą nauką i dokona przeglądu sił, które muszą tym zadaniom sprostać.

Jaka rola w obchodach Roku Nauki Polskiej przypada Wielkopolsce i Poznaniu. Jako centrum naukowemu Polski Północno-Zachodniej?

Rok Nauki Polskiej, chociaż wyznaczają go trzy ważne rocznice, nie jest bynajmniej traktowany „rocznicowo”. Stanowią one jedynie kłame, spinającą główne kierunki działania, zmierzające do określenia perspektyw rozwoju nauki w Polsce. Uchwała VI Zjazdu partii i wyznaczyła nauce rolę jednego z głównych czynników kształtujących oblicze naszego kraju. Dzisiaj o rozwoju decyduje tempo i sprawność wdrażania nowych odkryć, wynalazków, koncepcji, technologii. Nauka stała się gałęzią gospodarki narodowej, bardzo istotną, decydującą o jej unowocześnieniu. Nastąpiła między nimi naturalna symbioza. Nauka winna zapuścić korzenie w gospodarce, ciągnąć z niej soki żywotne, a w zamian oddawać na jej użytek swe zdrowe owoce. Droga od nauki do przemysłu musi jednak prowadzić przez pośrednie ogniwo, którym jest zaplecze naukowo-techniczne przemysłu. Problemowi temu poświęcona będzie — organizowana u nas w Poznaniu — ogólnopolska narada dotycząca wdrażania osiągnięć nauki do praktyki gospodarczej, podczas której eksponowane będą doświadczenia poznajskich uczelni, zwłaszcza Politechniki, Akademii Rolniczej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej.

Jakim potencjałem badawczym dysponuje poznańskie środowisko naukowe?

8 wyższych uczelni, na których studiuje ponad 35000 młodych ludzi; ponad 3200 nauczycieli akademickich, z których prawie 700 posiada tytuły profesorów lub docentów. 27 placówek Polskiej Akademii Nauk zatrudniających około 700 osób, w tym ponad 200 pracowników naukowo-badawczych. 24 placówki naukowo-badawcze poszczególnych resortów gospodarki narodowej, dysponujące zespołem blisko 2200 pracowników naukowych i inżynierów-technicznych. W Poznaniu działają 42 towarzystwa naukowe, z których trzy: Instytut Zachodni, neofilologiczne i akustyczne posiadają tu swe zarządy główne. Etatowo działają

ność naukowo-badawczą w Wielkopolsce prowadzi około 5500 specjalistów, w tym blisko 800 tzw. samodzielnych pracowników naukowych. Jest to potencjał ogromny, wyznaczający Poznańowi rangę jednego z najsilniejszych ośrodków badawczych w kraju, desygnującego go na centrum naukowe Polski Północno-Zachodniej. A to zobowiązuje.

Jakie są naczelne zadania w Roku Nauki Polskiej dla tego środowiska?

Chcąc nakreślić program działania aż do roku 1985, trzeba przede wszystkim dokonać przeglądu tego, co się posiada. Temu zagadnieniu poświęcone będzie Plenum KW PZPR. Je-

Rozmowa
z Jerzym Filipiakiem
kier. Wydziału
Nauki i Oświaty
KW PZPR

go rezultaty staną się istotnym wkładem środowiska poznańskiego do dyskusji i uchwał II Kongresu Nauki Polskiej. Chcemy podczas tego Plenum odpowiedzieć na pytanie: jaki jest dorobek i aktualny stan nauki poznańskiej na tle nauki polskiej, jakie należy stworzyć warunki, by zapewnić szybszy rozwój i lepsze działanie poszczególnych dyscyplin naukowych, jaką rolę może i powinna odgrywać nauka w rozwoju gospodarczo-kulturalnym regionu. Środowiska naukowe Poznania podejmą prace nad przygotowaniem jednolitego regionalnego planu badań naukowych. Będzie to kolejny etap integracji środowiska naukowego, złączenia go z zapleczem naukowo-technicznym przemysłu. Dla osiągnięcia optymalnych wyników konieczna jest bowiem likwidacja istniejących barier, izolacji nauki od przemysłu, izolacji nauki od społeczeństwa. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk przygotowuje monografię: „Nauka w Wielkopolsce — przeszłość i teraźniejszość”. Siła środowiska naukowego tkwi przecież także w jego „poczuciu bezpie-

czeństwa w przeszłości”, a Poznań ma się czym pochwalić.

Jakie korzyści z posiadania tytułu placówek naukowych posiada Wielkopolska? Jak odbywa się „eksport” myśli naukowej w tak zwany teren?

Ten tak zwany teren kryje w sobie spory potencjał ludzkich ambicji i możliwości. Trzeba go tylko dostrzec i „za-gospodarować”. Wyższe uczelnie i instytuty Polskiej Akademii Nauk opracują informatory o problemach badawczych gospodarki i kultury już rozwiązanych. Winny one spełniać rolę upowszechniania potencjału naukowego w regionie. W takich ośrodkach jak Leszno, Ostrów, Konin, Gniezno, Kalisz, Piła zamierzamy utworzyć mikroregiony oddziaływań naukowych, „podcentra naukowe”, w których koncentrowałyby się różnego rodzaju formy działalności popularyzujące naukę, technikę i kulturę, a więc studia regionalne, sesje wyjazdowe naukowców, posiedzenia zespołów naukowych, Młodzieżowe Towarzystwa Przyjaciół Nauk itp. Sprawa niebagatelna — staje przecież przed nami problem „doskonalenia” naszej inteligencji drogą dalszej, zorganizowanej specjalizacji. Tempo dokonujących się w nauce i technice zmian jest tak wielkie, że samokształcenie już nie wystarcza...

Tym większego znaczenia nabiera polepszenie warunków działalności naukowo-badawczej i szkoleniowej istniejących placówek...

800 milionów złotych przeznacza się w tej pięcioletniej inwestycji dla szkół wyższych Poznania. Ale nie o samą aparaturę i inwestycje tu chodzi. Potrzebna jest także troska o rozwój młodej kadry, analiza barier wzrostu tej kadry, tworzenie „szkół naukowych”, grupujących pod okiem profesora młodych ludzi, koncentrujących się na rozwiązywaniu określonych problemów. Rok bieżący przyniesie także szeroką dyskusję nad raportem komisji ekspertów o stanie oświaty i nowym modelem oświatowym. Głównym zadaniem organizacji partyjnych Wielkopolski będzie tworzenie atmosfery intensyfikującej proces badań naukowych i efektywne ich wykorzystanie w gospodarce regionu. Nie wątpimy, że ambicja każdej placówki badawczej, każdego uczącego i nauczyciela będzie wkład w „księgę czynów i osiągnięć Roku Nauki Polskiej”, otwartej pod hasłem „Nauka — Ojczyzna”.

Rozmawiała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Jugosławii mówi się i pisze u nas sporo. Przeważnie o uroczym dalma tyńskiego wybrzeża oraz zwyżkującym kursie kosztów utrzymania, ze szczególnym uwzględnieniem cen żywności i noclegów. Wiadomo, turyści ka... Nie brak też czasem doniesień, epatujących czytelnika, o oferowaniu przez jugosłowiański handel drogich towarów luksusowych, bądź periodyków zbliżonych modelem do „Playboya”. Nieraz pojawia się wiadomość, sygnalizująca dalszy wzrost jugosłowiańskiej emigracji zarobkowej. Rządziecy stykamy się z opiniami mniej fragmentarycznymi, obrazującymi wartości nurt wydarzeń polityczno-społecznych w federacji sześciu republik. Wydarzeń, które zwłaszcza w roku 1972 przeobraziły jugosłowiańską codzienność.

Władysław Knypel — korespondent „Polskiej Agencji Prasowej” w Belgradzie — ocenia ostatnie 12 miesięcy w życiu SFRJ jako niezwykle ważne. Kto wie, czy nie najbardziej ważne w ciągu minionych kilku bądź kilkunastu lat. Rok 1972 (zwłaszcza je-

sień) przyniósł głębokie zmiany w jugosłowiańskim życiu politycznym i gospodarczym, a także w działalności Związku Komunistów Jugosławii. Prezydium ZKJ i osobiście Josip Broz-Tito, będący przywódcą partii i zarazem prezydentem federacyjnej republiki, podjęli bezkompromisowe działania zmierzające do przywrócenia ZKJ jego kierowniczej roli.

Począwszy od Chorwacji

Za tym zwięźle brzmiącym sformułowaniem kryje się mnóstwo spraw. W grudniu roku 1971 kierownictwo Związku Komunistów Jugosławii poddało gruntownej krytyce przejawy nacjonalizmu i separatyzmu w Chorwacji. Gdy pomimo twardych ostrzeżeń przewodniczącego ZKJ — J. Tito, nasilały się w Związku Komunistów Chorwacji krytykowane uprzednio tendencje, doprowadzono do ustąpienia szeregu kierowniczych działaczy politycznych, społecznych i administracyjnych tej republiki.

Od tej pory zaczęło się w Chorwacji przywracanie ZKJ kierowniczej roli, równolegle

rozpoczęto działania dla politycznej konsolidacji w tej części kraju. Jednakże w pozostałych republikach federacji, pomimo jednoznacznych dyktów kierownictwa partii, nie przystąpiono równolegle do klęczenia tamy panoszeniu się przejawów nacjonalizmu, liberalizmu i technokratyzmu, a zwłaszcza zwykłego oportunistu. I w takiej to sytuacji 18 września 1972 Biuro Wykonawcze Prezydium ZKJ wraz z J. Tito, wystosowali list do wszystkich organizacji Związku Komunistów i wszystkich jego członków.

List ten, dotyczący węzłowych dla socjalistycznego rozwoju Jugosławii kwestii, wyznaczył błąd życia politycznego na najbliższy okres; określił kierunki politycznego kontruderzenia komunistów jugosłowiańskich. Wspomniany dokument stworzył zarazem przesłanki dla energicznego eliminowania

innych ujemnych zjawisk, jak również przywracania czołowego miejsca klasie robotniczej pośród społeczeństwa. List trafił rzeczywiście do wszystkich organizacji partyjnych i wszystkich środowisk, był omawiany i dyskutowany, a co najważniejsze — sformułowano na jego podstawie programy działania, mające na celu wcielenie w życie partyjnych dyktaw.

To właśnie w toku wielkiej kampanii politycznej, zainicjowanej przez kierownictwo ZKJ u progu zeszłorocznej jesieni, doszło do konfrontacji poglądów i polaryzacji stanowisk pośród czołowych działaczy w poszczególnych republikach SFRJ, w ważnych dla życia partii i kraju środowiskach. Ludzie — nieraz zasłużeni — negujący zasady centralizmu demokratycznego, indyferentni, anarcholiberałowie, czy wręcz spekulanci polityczni i karierowicze bez woli działania, musieli — do-

browolnie lub nie — opuścić szeregi ZKJ.

List z 18 września

Sprawa przywrócenia oraz umocnienia kierowniczej roli Związku Komunistów w życiu narodów Jugosławii zyskała od razu pełne poparcie nie tylko większości członków partii, lecz także ogółu ludzi pracy. Bierność jednostek, jak również niektórych ogniw, konformizm i nadmierna dbałość niektórych o osobisty interes a nawet przejawy otwartego głoszenia antysocjalistycznych poglądów — wszystko to od dłuższego czasu było przedmiotem ostrej krytyki ze strony społeczeństwa i ze strony większości kierowniczych działaczy ZKJ.

Decyzje i program działania — można było przeczytać w liście

Hasło dnia: stabilizacja

Korespondencja własna z Jugosławii

Prezydium Związku Komunistów i J. Tito — są władzą dla wszystkich organizacji i organów związku, którzy mają obowiązek prowadzić ostrą walkę ze wszystkimi przeciwnikami ZKJ. Podejmując ofensywę polityczną, osiągnięto już określone rezultaty, niemniej realizacja zapadłych postanowień jest kamieniem probierczym gotowości do czynu, konsekwencji i odpowie-dzialności komunistów. A właśnie wiele niedociągnięć w pracy organizacji i kierowniczych organów powstało wskutek braku dostatecznej konsekwencji i zdecydowania.

Wystosowany 18 września do wszystkich członków partii list był obszerny i lakoniczny jego omówienie w niedługim artykule jest niewykonalne, zwłaszcza iż obejmował on obok zagadnień politycznych także kwestie gospodarcze. Zatem jeszcze tylko kilka uwag, dotyczących spraw najważniejszych.

Właśnie mianem skutków braku konsekwencji, a czasem jedynym znośnym określeniem w omawianym dokumencie po-

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
OCHRONY MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH**
60-281 Poznań, ul. Konfederacka barak 2
przyjmuje zlecenia na wykonanie

USŁUG ARCHIWALNYCH

na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego,
za każdorazowym zezwoleniem Archi-
wum Państwowego m. Poznania i woj.
poznańskiego, w zakresie jednorazowe-
go porządkowania akt, oraz na stałe
prowadzenie archiwów zakładowych.
USŁUGI WYKONUJE I UDZIELA INFORMACJI
Oddział Usług Archiwalnych w Poznaniu
(tar kodu 61-746) pl. Wielkopolski 7/8, tel. 508-23.
1332-K1



PKO UPRZEJMIE INFORMUJE

że z dniem 5 lutego 1973 roku
wszystkie oddziały i upoważnione agencje PKO
oraz upoważnione urzędy pocztowe — rozpoczynają

PRZYJMOWANIE PRZEDPŁAT na SAMOCHÓD OSOBOWY POLSKI FIAT 126 p

Przedpłaty przyjmowane będą na lata 1977—1980 w całości lub w ratach miesięcznych.
Rok nabycia samochodu zgłasza osoba wnosząca przedpłatę, a kolejność otrzymania
samochodu nastąpi w drodze publicznego losowania.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ WSZYSTKIE ODDZIAŁY PKO.
1538-K1

Okręgowe Biuro Turystyki PZM

— Poznań, Libelta 26

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA, że

1. Prowadzi sprzedaż miejsc na Targi Lipskie w 4-dniowych wycieczkach autokarowych i samochodowych.
Koszt uczestnictwa — 851 zł od osoby, w tym wypłata 67 marek NRD poza limitem dewizowym.
Zgłoszenia indywidualne i zbiorowe, do dnia 10 lutego br.
2. Od dnia 1 lutego br. rozpoczyna zapisy na wszystkie letnie wycieczki pobytowe (samochodowe) do Węgier, Bułgarii, Rumunii, Związku Radzieckiego i Jugosławii.
3. Od dnia 1 lutego br. rozpoczyna wydawanie wniosków o przydział 100 dolarów na turystykę indywidualną do Jugosławii lub do Krajów Strefy Dolarowej.
4. Informuje, że prowadzi sprzedaż Książeczek Walutowych, dewiz, znaczków paszportowych i materiałów reklamowych —
tel. 597-26, telex 0415-406 codziennie od 8—15, w soboty od 8—13. 1678-K1

Praca Nauka

Potrzebna opiekunka do
dziecka, na 6 godzin dzien-
nie. Lewandowski, Osiedle
Przyjaźni 12 S m. 219.
34618gpr

Potrzebna zaraz dochodzą-
ca, samodzielna gospośka
z gotowaniem dla 4 osób.
Zgłoszenia: Chlapowski-
go 10 m. 2. 34800g

Przygotowanie do egzami-
nów (klasa VIII i matu-
rzyści) pod kierunkiem
doświadczonych pedago-
gów. Zamiejscowi — za-
jęcia niedzielne. Lampego 6
m. 9. Zgłoszenia: godz.
18—19. 33029g

Sprzedaż

Wtryskarke do polistyrenu
20-gramowa — sprzedam.
Wejman, Poznań, Kościel-
na 17, tel. 439-29. 34372g

Sprzedam nowy kozuch.
Szczepana 5 m. 111. 35623g

Sprzedam asparagus Spre-
nger 1 1/2-roczyzny, około 1.500
szt. Wojciechowski, Ko-
ścielna, Hanka Sawickiej 1,
tel. 598. 34733g

Sprzedam nowy kozuch
damski i męski. Telefon
535-53. 35457g

Sprzedam większą ilość
skórek z tchórzko-fretek
oraz samochodów „Warsza-
wa Pick-up”. Września, ul.
Marchlewskiego 34. 144p

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, modele szwedzkie
i inne modne wzory — po-
leca wytwórnia, Orzeszko-
wej 13. 35135g

Samochody

Sprzedam Warszawę 224.
Poznań, Swoboda 50 m. 12.
34362g

Przejmę konto PKO na sa-
mochód Fiat 126 P. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 34629g.

Auto Service, Kraszewskie
go 30 — wykonuje wielolet-
niej trwałości zabezpiecze-
nia antykorozyjne dla sa-
mochodów nowych, 15 pro-
cent rabatu. Od 1 marca —
31 maja 1973 wykonujemy
bezpłatnie, gwarancyjne
poprawki zabezpieczenia.
Specjalność naprawy sa-
mochodów Syrena. 5315g

Zguby Różne

20 bm. zgubiono torbę z
radiem „Mariola” nr 32212.
Zwrot wynagrodze. Ul. Le-
onarda 2 m. 2. 35612g

Wypożyczalnia eleganckiej
garderoby ślubnej. Poznań
— Paderewskiego 1 m. 4.
33809g

Bezpłatne cyklinowanie
parkietów, podłóg — lakie-
rowanie. Telefon 67-11-24.
35483g

Lokale

Student, poszukuje poko-
ju, ewentualnie pustej
poddasze, piwnica. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35554g.

Dnia 26 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana szwagierka
i ciocia, lat 91

ANNA SOBIECH

Ciała złożono w dniu 29 stycznia br. do gro-
bowca rodzinnego w Kościelnie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
35657g

Dnia 28 stycznia 1973 r., opatrzony Sakramen-
tami św., zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec,
dziadek i teść, przeżywszy lat 77

JÓZEF WALKIEWICZ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 stycznia 1973 r.
o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
RODZINA
35671g

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarła po długich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św., w 69 ro-
ku życia nasza ukochana i pełna poświęcenia
matka, teściowa i babunia, śp.

STANISŁAWA POLACKA

z domu CHWIAŁKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu parafialnym na Staro-
lecie.

W smutku pogrążona

DZIECI
Poznań, ul. św. Antoniego 58. 35701g

Dnia 25 stycznia 1973 r. zmarł

HUBERT KEDZIERSKI

były długoletni pracownik naszej Spółdzielni

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerą współ-
czucia składając

Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Zarząd
i współpracownicy
W. U. Spółdzielni Pracy „Czystość” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30. I. 1973 r. o go-
dzinie 12 na cmentarzu junikowskim. 35702g

Dnia 26 stycznia 1973 r. zmarła pracownica na-
szych zakładów

BOŻENA URBAN

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30. I. 1973 r. (wtor-
ek) o godzinie 15 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia składając:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Załoga
ZPO „Modena” w Poznaniu. 1687-K1

Dnia 26 stycznia 1973 r. zmarł w wieku 63 lat
były długoletni pracownik Poznańskiego Okręgo-
wego Przedsiębiorstwa Mierniczego

STANISŁAW MALACHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia 1973 r.
o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Miło-
stowie.

KOLEŻANKI I KOLEDZY
z Poznańskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa
Mierniczego. 1683-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
26 stycznia 1973 r. zmarła nagle wzorowa i zasłu-
żona pracownica naszego przedsiębiorstwa

ANNA GÓRZNA

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerą współczu-
cia składając:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Przemysłu
Meblarskiego w Poznaniu. 1698-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
26 stycznia 1973 r. odszedł od nas na zawsze,
opatrzony Sakramentami św., mój kochany i tro-
ski mąż, nasz najdroższy i niezapomniany
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

HIERONIM GAWAŁEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 bm. o godz.
15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

Pograżona w smutku

RODZINA
35645g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27
stycznia 1973 r. zmarł niespodziewanie przeży-
wszy lat 73 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść,
dziadek i pradziadek

JAN SKWIERZYŃSKI

ppor., powstaniec wielkopolski,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem
Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 30 m. 4. 35652g

W dniu 27 stycznia 1973 r. zmarła we Wrocławiu
nasza ukochana córka i matka

mgr MARIA

TOMCZAK - STACHOWIAKOWA
solistka Opery Wrocławskiej

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia br.
o godz. 12.40 na cmentarzu junikowskim w Po-
znaniu.

Pograżeni w smutku

rodzice i dzieci z ojcem.

35639g

† 23 stycznia 1973 r. odszedł od nas na zawsze
mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec,
dziadek, brat, szwagier i wujek

KAZIMIERZ SZCZEBLEWSKI

emeryt kolejowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia 1973 r.
o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie,

o czym w smutku pogrążona zawiadamia

żona z rodziną

Poznań, ul. Małeckiego 24 m. 10. 35634g

† W dniu 26 stycznia 1973 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 31, namaszczona Olejami św., nie-
zapomniana żona, mamusia, córka, siostra, sy-
nowa, szwagierka i ciocia, śp.

BOŻENA URBAN

z domu GAWARECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15
na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w smutku

mąż z synem i rodziną

Poznań, ul. Promienista 95 m. 3. 35638g

† Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
w 78 roku życia

PELAGIA TOMCZAK

z domu CICHACKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godzinie
10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

rodzina i krewni

Poznań, ul. Graniczna 14 m. 16. 35651g

† Dnia 26 stycznia 1973 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 77

WINCENTY FOLTYN

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby do ko-
ścioła parafialnego św. Jakuba w Głuszynie, od-
będzie się 1 lutego 1973 r. o godz. 10.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Daszewice, Poznańska 58. 35650g

† Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarła nagle w wieku
61 lat moja najdroższa matka, kochana sio-
stra, szwagierka i ciocia, śp.

HELENA WEYCHAN

z domu MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz.
12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim żalu

córka i rodzina

Poznań, ul. Łódzka 4a m. 2. 35648g

Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiada-
miamy, że dnia 21 stycznia 1973 r. odeszła od
nas na zawsze po ciężkich i długich cierpieniach,
opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa
żona, nasza kochana mamusia, siostra, teściowa,
babcia, prababcia, przeżywszy lat 72

KWIRYNA PRZYBYŁ

z domu WEICHBRODT

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 stycznia 1973 r.
o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Logi 19 m 9 35637g

† 27 stycznia 1973 r. po ciężkiej chorobie, prze-
żywszy 79 lat zmarła, opatrzona Sakramenta-
mi św., śp.

HELENA z POTERSKICH

DEŁŻAKOWA

nasza najukochańsza żona, matka, siostra, bab-
cia i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmenta-
rze junikowskim w środę, 31 stycznia br. o go-
dzinie 8.05.

o czym zawiadamiają pogrążeni

w głębokiej żalobie

mąż i rodzina

35751g

† Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarła nasza naj-
droższa matka, teściowa, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 73, śp.

WIKTORIA WALKOWIAK

z domu SKOTARCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz.
14.50 na cmentarzu junikowskim.

o bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Mosina ul. Kościelna 4. 35733g

† W dniu 28 stycznia 1973 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., moja najukochańsza żona,
mamusia, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 76, śp.

ROZALIA BUCHERT

z domu GERTIG

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Przybyszewskiego 56a. 35670g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28
stycznia 1973 r. zmarła nagle, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza żona, na-
sza najdroższa matka, siostra, bratowa, szwagier-
ka, teściowa, ciocia i babcia, śp.

ANTONINA LUBIK

z domu HANCYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz.
11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, ul. Kościelna 55. 35720g

† W dniu 28 stycznia 1973 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., nasz drogi brat,
szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW GRZEŚKOWIAK

przeżywszy lat 70

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Stroskana

RODZINA

Poznań, Arciszewskiego 25 m. 88. 35696g

† W dniu 28 stycznia 1973 r. zasnęła, opatrzona
Sakramentami św., nasza najdroższa mamu-
sia i ciocia w wieku lat 83

ANNA REGOWSKA

z domu JANKOWSKA

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

pograżeni w smutku

syn, synowa i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego br. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Poznań, Skryta 15 m. 6. 35704g

† Dnia 27 bm. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
moja najukochańsza żona, jedyny przyjaciel mo-
jego życia, nasza matka i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA JEZIERNIA

z domu KEDZIÓRA

przeżywszy lat 59

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31. I. br.
o godz. 7.30 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z córkami i wnuczką

Poznań, ul. Górecka 158.

† Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., pełen dobroci nasz najuko-
chańszy mąż, ojciec i zięć przeżywszy lat 53

TADEUSZ TOMASZEWSKI

mistrz ślusarski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o godz.
15.30 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie.

Pograżeni w głębokim żalu

żona, córka, synowie i rodzina

Komorniki, Zabikowska 76. 35727g

† Dnia 27 stycznia 1973 r. zasnął w Bogu po
ciężkich cierpieniach w wieku 55 lat, opatrzony
Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż,
ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

STEFAN MAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w głębokim smutku

żona, synowie z żonami, wnuczka

i rodzina

Poznań, Osiedle Piastowskie 82 m. 23. 35685g

† Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 65 nasz ko-
chany mąż, ojciec, dziadek, teść, stryj i szwagier,
śp.

STANISŁAW GRZEŚKOWIAK

jeniec obozu Woldenberg II C

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wtorek
30 bm. o godz. 13 z kościoła farnego na cmentarz
parafialny w Gostyniu.

